

**Dariusz Rott**<http://orcid.org/0000-0001-5171-2794>

Uniwersytet Śląski w Katowicach

darirott@poczta.fm

DOI: 10.35765/pk.2021.4001.19

## Gorlice jako centrum Europy Środkowo-Wschodniej. Imaginarium słowno-muzyczne

### STRESZCZENIE

Celem artykułu jest prezentacja wydanej w 2018 r. oryginalnej płyty CD pt. *Mickiewicz – Stasiuk – Haydamaky*. Zaprezentowano również wybrane wcześniejsze projekty współpracy muzyków polskich i ukraińskich, w tym te, w których udział wzięły zespoły Haydamaky i VOO VOO. Do nagrania płyty *Mickiewicz – Stasiuk – Haydamaky* zaproszony został znany polski pisarz Andrzej Stasiuk. Projekt słowno-muzyczny, zestawiony z tułaczym losem samego Adama Mickiewicza, dobrze wpisał się w poetykę reportaży Stasiuka. Ich autor podróżuje bowiem po przestrzeni duchowej, do której – jak sam twierdzi – wkracza z Gorlic przez bramę na wschód. Przewodnikiem Stasiuka po tej imaginacyjnej krainie staje się tym razem muzyka. Razem jest to dziesięć wykonywanych dwujęzycznie utworów Mickiewicza i ponad czterdzieści pięć minut wciągającej muzyki. Pozwala to zlikwidować podział między dzisiejszymi politycznymi granicami i przywrócić w wyobraźni dawną przestrzeń Europy Środkowej z jej otwartością na Wschód.

**SŁOWA KLUCZE:** imaginarium, Haydamaky, Mickiewicz, Stasiuk, Europa Środkowa

### ABSTRACT

Gorlice as the Centre of Central and Eastern Europe. Verbal-Musical Imaginary

The paper aims at presenting an original album titled *Mickiewicz – Stasiuk – Haydamaky*, released in 2018. It also presents selected previous joint projects of Polish and Ukrainian musicians, including those featuring the Haydamaky and VOO VOO bands. Andrzej Stasiuk, a recognized Polish writer was invited to co-create the album. This verbal-musical project which refers to the wandering life of Adam Mickiewicz matched well the poetry of Stasiuk's reportages. Stasiuk travels not through the material but rather the spiritual

**Sugerowane cytowanie:** Rott, D. (2023). Gorlice jako centrum Europy Środkowo-Wschodniej. Imaginarium słowno-muzyczne. © ⓘ *Perspektywy Kultury*, 1(40), ss. 277–287. DOI: 10.35765/pk.2023.4001.19.

Nadesłano: 12.03.2022

Zaakceptowano: 28.02.2023

space and – as he himself declares – enters it from Gorlice, through a gate to the East. This time, Stasiuk's guide through this imaginary land is music. It is a collection of ten poetry works of Mickiewicz, performed in two languages and over 45 minutes of engaging music. It cancels the division established by today's political borders and restores the historical space of Central Europe with its openness to the East in our imagination.

KEYWORDS: imaginary, Haydamaky, Mickiewicz; Stasiuk, Central Europe

Wszystko rozpoczęło się od maila, w którym reprezentujący agencję artystyczną PUGU art Grzegorz Stech zaprosił znanego polskiego pisarza Andrzeja Stasiuka do udziału we wspólnym nagraniu z ukraińskim zespołem rockowo-folkowym Haydamaky. Chodziło o wspólne wykonanie Mickiewiczowskich *Stepów akermańskich*. Nie trzeba było długo czekać na lakoniczną odpowiedź Stasiuka: „...sprawa wydaje się interesująca... Pozdro a.s”.

Rzeczywiście, projekt zestawiony z tułaczym losem samego Adama Mickiewicza dobrze wpisywał się w poetykę reportaży Stasiuka (zwłaszcza dotyczy to jego książek zatytułowanych *Fado* i *Wschód*)<sup>1</sup>. Autor podróżuje bowiem nie po przestrzeni materialnej, lecz duchowej, do której wkracza z Gorlic przez bramę na wschód, „do innego świata, innego czasu”. Jak sam pisze:

Trochę drzwi w zaświaty, bo przecież (...) nie ma dawnej Rzeczypospolitej, nie ma bezkresnej krainy wspartej hen o Tatarie, Krym i Turcję. I tylko wyobraźnia może tam powrócić, tylko imaginarium jest w stanie wskrzesić dawną przestrzeń (...) (Mickiewicz – Stasiuk – Haydamaky, 2018).

Omawiany projekt polsko-ukraiński – płyta zatytułowana *Mickiewicz – Stasiuk – Haydamaky* to nie pierwszy projekt i wspólne nagranie ukraińskiego zespołu z polskimi wykonawcami. Należy wymienić m.in. utwór wykonany z zespołem Püdelsi, współpracę z liderem zespołu Strachy na Lachy Grabazem, Pablopavo i Kamilem Bednarkiem. Bardzo dużą popularność zdobyła płyta (i towarzysząca jej książka), która ukazała się 4 czerwca 2009 r. (Kiton Art./Agora), zatytułowana *Voo Voo i Haydamaky*, zawierająca dziesięć premierowych nagrań. Była nominowana do nagrody Fryderyków w kategorii album roku folk/muzyka świata, została nagrodzona „Złotymi Gęślami”<sup>2</sup>, a dodatkowo uzyskała status Złotej Płyty.

1 W odniesieniu do twórczości Stasiuka używane są różne określenia: reportaż, opowieść, proza dyskursywna, eseje, notatki z podróży (Dutka, 2011, s. 152–153).

2 To internetowy plebiscyt na folkową płytę roku, który towarzyszy organizowanemu przez Radiowe Centrum Kultury Ludowej konkursowi na Folkowy Fonogram Roku.

Dwa lata wcześniej, 25 sierpnia 2007 r., na granicy polsko-ukraińskiej w Dolhobyczowie odbył się koncert pojednania „Europejski most – Granica 803”. Wśród wykonawców znalazły się dwa zespoły: Voo Voo i Haydamaky. Wtedy też pojawił się projekt ich wspólnej sesji nagraniowej. Na ten pomysł wpadł pomysłodawca i producent Festiwalu Inne Brzmienia oraz menedżer grupy Mirek „Kiton” Olszówka:

Przystępując do realizacji mojego autorskiego projektu Inne Brzmienia, postawiłem sobie za cel stworzenie wielokulturowego, międzynarodowego przedsięwzięcia, które połączyłoby artystów uprawiających różne gatunki muzyczne ze sobą oraz z odbiorcami ich twórczości. Efektem tego pomysłu jest seria wydawnicza prestiżowych płyt. Jedną z nich trzymają Państwo właśnie w ręku (Voo Voo i Haydamaky, 2009).

Polski zespół muzyczny VOO VOO założył w 1985 r. Wojciech Waglewski – wokalista, gitarzysta, autor tekstów i lider zespołu. Obecny skład zespołu tworzą: Wojciech Waglewski – kompozytor, autor tekstów, gitarzysta, wokalista i producent muzyczny; Mateusz Pospieszalski – kompozytor, multiinstrumentalista, wokalista i producent muzyczny; Karim Martusewicz – basista i producent muzyczny; Piotr „Stopa” Żyżelewicz – perkusista. Ten skład nagrał wspomnianą płytę.

Zespół lubi dialogować z artystami z wielu stron świata (od Azji, przez Podhale, po Amerykę Południową i Afrykę). I właśnie za „łączenie muzyki różnych kultur” charyzmatyczny lider zespołu – Wojciech Waglewski – otrzymał w 1995 r. prestiżowy Paszport „Polityki”.

Ukraiński zespół folkrockowy Haydamaky (Гайдамаки) został założony w 1991 r. Ich pierwsza płyta zatytułowana po prostu *Haydamaky* uznana została w 2001 r. za najciekawszy projekt muzyczny na Ukrainie. W 2007 r. zespół zagrał podczas festiwalu na granicy polsko-ukraińskiej tuż po formacji VOO VOO.

Drugą część projektu stanowi coroczny międzynarodowy Festiwal Muzyki Inne Brzmienia. Jego twórcy pragną, by festiwal ten stał się miejscem prezentacji oryginalnej i ambitnej muzyki, spotkań publiczności z artystami, debat, warsztatów artystycznych, wystaw malarstwa i fotografii oraz pokazów filmowych.

Kontynuacją płyty był projekt Voo Voo i UkraInni, w którym wzięły udział dwie wybitne śpiewaczki z zespołu Drewo Tatiana Sopilko i Anna Ochrimczuk oraz trębacz Jeka Didic (Walicki, 2011). O projekcie tym Wojciech Waglewski mówił:

Muzyka jest językiem wszechświata, jak twierdził niejeden poeta. Te właśnie idee realizuje od lat Voo Voo, wierząc, że właśnie dźwięki są tym narzędziem, które pozwala bez zbędnych słów porozumieć się artystom

z różnych kultur i jednocześnie dotrzeć do różnych stron świata. Muzyka pozwala łączyć się ponad polityką, religią, segregacjami rasowymi i narodowościowymi, słowem: ponad wszelkiego rodzaju bzdurnymi granicami tworzonymi przez człowieka. Co więcej, pokonuje te granice bez żadnych przeszkód. Tak też jest w przypadku ostatniego projektu po tytulem Voo i UkraInni (Walicki, 2011).

Michał Boroń z portalu Interia pisał:

Połączone siły niestrudzonych poszukiwaczy przygód z Voo Voo z ukraińską formacją Haydamaky to właśnie zwycięstwo nad tym, co dzieli. To muzyczne przerzucenie mostów z naszym najbliższym wschodnim sąsiadem – Ukrainą (Walicki, 2011).

Miał rację Adam Regiewicz (2018, 113), stwierdzając:

Znany ze swoich inspiracji folkowych i poszukiwań estetycznych zespół VOO VOO znalazł kolejną przestrzeń eksplorowania artystycznego. Tym razem sięgnął do ukraińskich pieśni, czerpiących z korzeni, skali i rytarów bałkańskich, czasem bardziej orientalnych, wiążąc pomysły stylistyką rockową. W rzeczywistości ludowa tradycja reprezentowana przez Haydamaky połączona z doświadczeniem muzyki zachodniej zaowocowała niezwyklej ekspresją.

W 2018 r. ukazała się znacząca płyta *Mickiewicz – Stasiuk – Haydamaky*. Czego tu nie ma? Są największe poetyckie „przeboje” Mickiewicza, wśród nich otwierające płytę rapowe *Stepy akermzańskie* (step ukraiński, traktowany jako figura nieskończoności, przestrzeń wolności, ale i lęku, co w eseju *Granica i Ukraina* znakomicie zdiagnozowała Maria Janion [2017, s. 168]), *Reduta Ordona* (w wersji ukraińskiej zyskała nową, jakże aktualną (anty)wojenną interpretację, dzisiaj dodatkowo zaktualizowaną) czy *Upiór*. Bardzo świeżo i porażająco brzmi zwłaszcza *Pielgrzym*, z jedną z psychodelicznie wyśpiewywanych przez założyciela i lidera zespołu Haydamaky Ołeksandra Jarmołę w formie refrenu strof – na ukraiński przełożył ją Serhij Żadan. Albo *Alpuhara*, bliska muzycznie tradycjom bałkańskim i arabskim (w stylu hiszpańskim). Przebojowo i dixielandowo zabrzmiały *Bajdary*. Zresztą bogactwo instrumentarium: poza tradycyjnymi gitarami (ich ostre i dynamiczne brzmienie dodaje dynamiki), perkusją (znakomicie wykorzystaną zwłaszcza w *Burzy* i *Reducie Ordona*), na płycie zabrzmiały trąbka (w niektórych utworach przejmująca rolę instrumentu solowego), puzon, klarnet czy instrumenty dęte z ludowego instrumentarium (sopilki, duduk, floyara, drymba czy ney), pozwoliło na muzyczne pulsacje od nastrojowej melancholii po bardzo energetyczne

rockowe granie na szerokim „stepie dźwięków” (celne określenie użyte przez O. Jarmołę).

Razem to dziesięć wykonywanych dwujęzycznie utworów i ponad czterdzieści pięć minut wciągającej muzyki.

Na płycie wystąpili: wybitny i poczytny polski pisarz i eseista, publicysta. Laureat Nagrody Literackiej NIKE w 2005 r. za książkę pt. *Jadąc do Babadag*, Andrzej Stasiuk (melodeklamacje, śpiew), zespół Haydamaky w składzie: Oleksandr Iarmola (śpiew, sopiłka), Roman Dubonos (trąbka, śpiew), Maksym Boyko (puzon), Dmytro Kushnir (perkusja i perkusjonalia), Andrij Slepsov (gitara elektryczna i gitara akustyczna), Wołodmyr Fesiun (gitara basowa) oraz zaproszeni goście (w wybranych nagraniach): Maksym Berezhnyuk (duduk, Ney, sopiłka sopranowa i tenorowa), flojara, drymba) i Oleh Kaduk (klarnet).

Płycie towarzyszy niezwykle starannie wydana książka, zawierająca wybrane teksty, reprodukcje rękopisów poezji Adama Mickiewicza ze zbiorów Zakładu Narodowego im. Ossolińskich oraz cenny rys historyczny autorstwa Andrzeja Stasiuka, w którym pisarz i wokalista uzasadnia, dlaczego akurat Haydamaky grają Mickiewicza i dlaczego wydobywają z jego poezji orientalność, wschodniość i stepowość.

Mają do tego – uzasadnia Stasiuk – najlepsze prawo jako muzyczni spadkobiercy kozaczyzny. A jako potężny zespół rockowy pokazują siłę Mickiewiczowskiego trzynastozgłoskowca. Przecież to jest napisane specjalnie dla rockowego bandu. Bez trudu można sobie wyobrazić pana Adama, jak improwizuje na scenie wsłuchany we własne słowa, a zarazem w puls basu, bębnow, gitary jakiegoś zespołu, który udało mu się zebrać tam, gdzie aktualnie przebywa, czyli najpewniej w niebie. A dobrych muzyków jest tam wielu.

Oleksandr Jarmola dodaje:

Sięgnęliśmy w dawne czasy, mając Andrzeja za przewodnika i zarazem towarzysza tej literackiej eskapady (...). Na stepie dźwięków nikt nas nie ścigał, byliśmy wolni, więc gnaliśmy od Wschodu do Zachodu, od Litwy do Morza Czarnego. Liczymy na to, że naszym galopem wzburzyliśmy dostatecznie tuman w waszych głowach... (Mickiewicz – Stasiuk – Haydamaky, 2018).

Kwestii Europy Środkowej (nazywanej też: Mitteleuropa, Międzymorze, Europa Środkowo-Wschodnia, Europa postkomunistyczna czy wreszcie Słowiańszczyzna) poświęcono sporo miejsca w polskim piśmiennictwie naukowym. Bibliografię dotyczącą dyskursu na temat Europy Środkowej sumiennie zestawiała Dutka (2011, s. 153).

Co więcej, Jurij Andruchowicz i Andrzej Stasiuk (2018) opublikowali książkę pt. *Moja Europa. Dwa eseje o Europie zwanej Środową* (Wolski, 2018, s. 274–282). Andruchowicz (2018, s. 10) zwraca tutaj uwagę, że mieszkańcy Europy Środowej Zachód kojarzył się niegdyś w sposób specyficzny z muzyką: „Lecz Zachód – czymże był dla nas wówczas Zachód? Od czasu do czasu wysyłał nam jakieś sygnały dźwiękowe w postaci muzycznej kontrabandy”.

W książeczce towarzyszącej płycie czytamy jakże znamienne słowa autorstwa Andrzeja Stasiuka:

Ach, moje Gorlice, moja brama na wschód, do innego świata, do innego czasu. Trochę drzwi w zaświaty, bo przecież nie ma już Łemkowszczyzny, nie ma dawnej Rzeczypospolitej, nie ma bezkresnej krainy wspartej hen o Tatarów, Krym i Turcję. I tylko wyobraźnia może tam powrócić, tylko imaginarium jest w stanie wskrzesić dawną przestrzeń bez ciasnoty granic, ciasnoty narodowych przesądów i ciasnoty publicznych przekonań. Tak sobie to wymyśliłem jakieś trzydzieści lat temu [pisane w 2018 r. – moje – D.R.]: że w Gorlicach jest początek drogi. Że na południowy wschód od miasta zaczyna się ląd, który zaludniają duchy przeszłości, fantomy umysłu i żywi ludzie, i wszystko to razem tworzy niepowtarzalną wspólnotę. I niech jak z portu albo ze stepowej stacji wyrusza się z tych moich Gorlic na podbój nieznanego i znajomego zarazem. I zawsze się do Gorlic wraca.

Wybiera opcję „w prawo” (Stasiuk, 2013, s. 15), wszak „podlaski krajobraz to się ciągnie aż po Ułan-Ude i dalej. Z okien Transsibu widać domki naszych babć i dziadków. Jak wieczorem wyszedłem na spacer po Irkucku, to to jednak były Siedlce. Dość oddalone, ale Siedlce...”.

Wszak, zdaniem Stasiuka (2018, s. 85):

geografia nie jest tak ważna jak wyobraźnia, choćby z tego względu, że częściej jest pułapką niż schronieniem. Niemniej jednak te dwie dziedziny, tak od siebie odległe, są powiązane ze sobą węzłem silniejszym niż szaleństwo i rozsądek razem wzięte. Chociażby z tego względu, że szlachetniejsza forma rojenia na jawie zawsze za swój przedmiot bierze przestrzeń. Czas obchodzi tylko tych, którzy mają nadzieję, że coś się zmieni, czyli niepoprawnych głupców.

A muzyka bywa ukojeniem. Wypada zgodzić się ze stwierdzeniem Jacka Lecha (2018, s. 161), że Stasiuk jest świadomy,

że przemierza przestrzeń w znaczeniu nie tyle geograficznym, ile kulturowym i ciągle podejmuje próbę ustalenia swego miejsca w jej kulturowym obszarze.

Muzyka jest językiem wszechświata, jak twierdził niejeden poeta. Te właśnie idee realizuje od lat Voo Voo, wierząc, że właśnie dźwięki są tym narzędziem, które pozwala bez zbędnych słów porozumieć się artystom z różnych kultur i jednocześnie dotrzeć do różnych stron świata. Muzyka pozwala łączyć się ponad polityką, religią, segregacjami rasowymi i narodowościowymi, słowem: ponad wszelkiego rodzaju bzdurnymi granicami tworzonymi przez człowieka. Co więcej, pokonuje te granice bez żadnych przeszkód. Tak też jest w przypadku płyty pod tytułem „Voo Voo i Haydamaky” (Walicki, 2010).

Mam nadzieję, że to nie ostatnie twórcze spotkanie Stasiuka i Haydamaków. Po recytacjach czy właściwie bardzo charyzmatycznych melodeklamacjach chrypiącego Stasiuka<sup>3</sup> – może kiedyś jeszcze pisarz (wejdzie w pełną rolę wokalisty) pójdzie o krok dalej i zaśpiewa kolejne utwory. Sugeruję nieśmiało, że mogłyby to być choćby znakomite, ale zapomniane dzisiaj zupełnie teksty humanistycznej grupy literackiej ZaGoGra (myślę tutaj szczególnie o poezji Seweryna Goszczyńskiego i Józefa Bohdana Zaleskiego). Gdyby jeszcze dołączyli do nich Wojciech Waglewski, Mateusz Pospieszalski i pozostali muzycy zespołu Voo Voo – parafrazując wypowiedź Stasiuka – sprawa wydaje się interesująca... Utwierdza mnie w tym fragment jednej z rozmów z pisarzem Doroty Wodeckiej (Stasiuk, 2005, s. 143): „Marzenie spełniam. O rokendrolowaniu. Niedługo pojadę do Jacka Kleyffa i sobie pogramy” oraz znaczący fragment utworu *Babilon system* (śl. O. Iarmola, W. Waglewski, muz. Haydamaky), zamykającego płytę Voo Voo i Haydamaky:

Wiele spotkań między nami  
I spotkamy się jeszcze raz.  
A każde z nich jak dynamit.  
I co chwilę tyle zmienia w nas.

Niby różnic między nami wiele  
I budują między nami most,  
Lecz muzyka wygra z tym co dzieli,  
Bo muzyka spotyka wszędzie ten sam los.

---

3 „męski, już nie młody, głos Stasiuka, w niektórych partiach lekko zachrypnięty, czyni wypowiedź liryczną bardziej wiarygodną. Słuchacz otrzymuje opowieść człowieka doświadczonego, a nie młodzieńca – jakim był Mickiewicz podczas swego pobytu na Krymie – zauroczonego zmysłowym obrazem. Sposób deklamacji (melorecytacji czasem) pozwala wydobyć głębię refleksji nad światem, przemijaniem i naturą (...). Z recytacją polską został zestawiony śpiew ukraiński: mocny i melodyjny. W refrenach wokół Iarmoli wzmocniony jest drugim głosem, wyższym, donośniejszym, konotującym wołanie. Pomysł ten został wykorzystany w kilku piosenkach i jest znakiem rozpoznawczym stylu Haydamaky” (Regiewicz, 2018, s. 116).

Kilka miesięcy temu Stasiuk wspólnie z saksofonistą, klarncistą basowym, kompozytorem Mikołajem Trzaską, kompozytorem i gitarzystą Piotrem Bukowskim oraz perkusistą, improwizatorem i kompozytorem Hubertem Zemlerem nagrali w chacie w Beskidzie Niskim transową płytę *Opla, Stasiuk, Trzaska*. O innych fascynacjach muzycznych pisarza i wokalisty zob. szerzej Stasiuk, 2008.

Mirek Olszówka i zespół Voo Voo, składając podziękowania w książeczce towarzyszącej płycie *Voo Voo i Haydamaki*, napisali: „Pamięć spotkania z Wami pozostanie w Waszych sercach”.

Cytując i nieco parafrazując wypowiedź Andrzeja Stasiuka – ponieważ „ciasna jest ta Europa. Ciasna jak cholera” (Stasiuk, 2013, s. 15), a my w ostatnich latach próbowaliśmy stłumić, wyprzeć i stłamsić „wschodność”. W przestrzeni mentalnej Stasiuka jest to

region pograniczny, geograficznie i kulturowo uwikłany w odwieczną opozycję Wschód – Zachód. Realia epoki nowoczesnej nie tylko doprowadziły do jej postulowanego przezwyciężenia, lecz dodatkowo zintensyfikowały właściwe temu regionowi napięcia tożsamościowe, zamrożone wcześniej przez bardziej transparentny układ zimnowojenny (Stryjakowska, 2015, s. 42).

Szczegółowo prace na temat obecności Europy Środkowej i Środkowo-Wschodniej u Andrzeja Stasiuka zebrała starannie Nina Cieślík-Wilk (2018, s. 226).

Choć pisarz bywa zdystansowany i ironiczny w stosunku do pojęcia Europa Środkowa, poddaje go zarówno dekonstrukcji, jak i rekonstrukcji (zob. Stryjakowska, 2015). Traktuje o tym zwłaszcza rozdział książki *Ponowoczesna Europa Środkowo-Wschodnia: ułomna modernizacja*. Stryjakowska (2015, s. 26) pisze:

Z coraz większą rezerwą do koncepcji środkowoeuropejskości odnosi się również Andrzej Stasiuk, uchodzący niekiedy za propagatora tej idei. Rozwój drogi literackiej polskiego prozaika przemawia wszelako za przyjęciem toponimu „Europa Wschodnia” jako bardziej adekwatnego dla analizy eseistyki laureata Nike – jednym z wyróżników tej twórczości jest bowiem konsekwentne konstruowanie narracji o kulturze europejskiej wokół binarnej opozycji Wschód-Zachód.

Trzeba również przyznać rację Adrianowi Gleniowi, który uważa, że „mimo wszystko restytuował on politologiczną kategorię «środkowoeuropejskości», nadając jej określoną, literacką interpretację” (Gleń, 2019, s. 31) oraz Dagmarze Pawlik (2018, s. 174), słusznie zauważającej, że dla Stasiuka „Europa Środkowa staje się na wpół rzeczywistą, na wpół mityczną ideą, opartą na prywatnym doświadczeniu podróżnika”.



Stasiuk (*Na Wschodzie*, 2015, 148–149) stwierdza:

Zastanawiam się czasem – po co z Jurijem Andruchowiczem napisaliśmy „Moją Europę”. Wepchnięto nas w szufladkę pisarzy środkowoeuropejskich (...). Podróżuję w wyobraźni, a nie poprzez granice polityczne czy kulturowe.

Przewodnikiem Stasiuka po krainie na wschód od Zachodu i na zachód od Wschodu (wykorzystując tutaj kapitalny tytuł jednego z esejów profesor Marii Janion, 2017, s. 213) staje się tym razem muzyka<sup>4</sup>. I niech towarzyszy nam ona jak najdłużej i jak najsilniej w naszym życiu w Europie Środkowej.

#### BIBLIOGRAFIA

- Andruchowicz, J. (2018). Środkowo-Wschodnie rewizje. Przeł. Lidia Stefanowska. W: J. Andruchowicz i A. Stasiuk, *Moja Europa. Dwa eseje o Europie zwanej Środkową*. Wołowiec: Wydawnictwo Czarne, 5–81.
- Cieślak-Wilk, N. (2018). Na gruzach (niepamięci), czyli podróżnicza opowieść z tezą („Taksim” Andrzeja Stasiuka). W: M. Rabizo-Birek, M. Zatorska i D. Niezgoda (red.), *Miejsca, ludzie, opowieści. O twórczości Andrzeja Stasiuka*. Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Stowarzyszenie Literacko-Artystyczne „Fraza”, 223–237.
- Dutka, E. (2007). „Słowiańskie on the road” – o Europie „zwanej Środkową” w prozie Andrzeja Stasiuka. *Fraza*, nr 4 (58), 170–192.
- Dutka, E. (2011). Nieoczywistość i wciąż nieoswojona przestrzeń – proza Andrzeja Stasiuka jako głos w dyskusji na temat Europy Środkowej. W: D. Nowacki i K. Uniłowski (red.), *20 lat literatury polskiej 1989–2009*, cz. 2: *Życie literackie po roku 1989*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 151–171.
- Gleń, A. (2019). *Stasiuk. Istnienia*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Janion, M. (2017). Granica i Ukraina. W: M. Janion, *Niesamowita Słowiańszczyzna. Fantazmaty literatury*. Wyd. 2. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Lech, J. (2018). Z Dukli do Babadag. Uwagi o prozie podróżniczej Andrzeja Stasiuka. W: M. Rabizo-Birek, M. Zatorska i D. Niezgoda (red.), *Miejsca, ludzie, opowieści. O twórczości Andrzeja Stasiuka*. Rzeszów: Wydawnictwo

---

4 Wcześniej byli to tacy pisarze jak m.in. Miodrag Bulatović, Drago Jančar, Bohumil Hrabal, Danilo Kiš, Józef Roth, Dubravka Ugrešić. Do listy tej dołączył Adam Mickiewicz. Wszak, trzeba pamiętać, że u Stasiuka granice Europy Środkowej są rozmyte, zatarte i zniesione.

- Uniwersytetu Rzeszowskiego, Stowarzyszenie Literacko-Artystyczne „Fraza”, 145–162.
- Mickiewicz – Stasiuk – Haydamaky (2018). (CD i towarzysząca płyte książeczka).
- Na *Wschodzie bez zmian*. Z Andrzejem Stasiukiem rozmawia Grzegorz Nurek (2015). *Nowa Europa Wschodnia*, nr 1 (41), 7–15.
- Pawlik, D. (2018). W imieniu kobiecej Europy. Rewizja „męskiego pisarstwa” Andrzeja Stasiuka”. W: M. Rabizo-Birek, M. Zatorska i D. Niezgoda (red.), *Miejsca, ludzie, opowieści. O twórczości Andrzeja Stasiuka*. Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Stowarzyszenie Literacko-Artystyczne „Fraza”, 163–175.
- Regiewicz, A. (2018). Muzyka jako przestrzeń dyskursu imagologicznego. Mickiewicz – Stasiuk – Haydamaky. *Філологічний часопис*, nr 2 (12), 110–118.
- Stasiuk, A. (2005). „*Życie to jednak strata jest*”. *Andrzej Stasiuk w rozmowach z Dorotą Wodecką*. Warszawa: Agora, Czarne, 12–21.
- Stasiuk, A. (2008). *Jak zostałem pisarzem. Próba biografii intelektualnej*. Wołowiec: Wydawnictwo Czarne.
- Stasiuk, A. (2013). Rozbić namiot na Gobi, patrzeć jak Bug płynie. W: P. Brysacz (red.), *Patrząc na Wchód. Przestrzeń, człowiek, mistycyzm*. Białystok: Fundacja Sąsiedzi, 12–21.
- Stasiuk, A. (2018). Dziennik okrętowy. W: J. Andruchowicz i A. Stasiuk, *Moja Europa. Dwa eseje o Europie zwanej Środkową*. Wołowiec: Wydawnictwo Czarne, 83–157.
- Stryjakowska, A. (2015). *Ponowoczesna tożsamość Europy Wschodniej w wybranych utworach Wiktora Jerofiejewa i Andrzeja Stasiuka*. Poznań: Wydawnictwo Rys.
- Voo Voo i Haydamaky* (2009) (CD i towarzysząca płyte książeczka).
- Voo Voo i Haydamaky*. (2010). Cykl: Najmniejszy koncert świata (DVD).
- Wolski, J. (2018). Andrzej Stasiuk i Jurij Andruchowicz – spotkanie w pół drogi między wschodem a zachodem Europy. W: M. Rabizo-Birek, M. Zatorska i D. Niezgoda (red.), *Miejsca, ludzie, opowieści. O twórczości Andrzeja Stasiuka*. Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Stowarzyszenie Literacko-Artystyczne „Fraza”, 274–282.

#### Netografia

- Walicki, P. (2010). *Voo Voo i Haydamaky*. Pozyskano z: <http://www.voovoo.pl/haydamaky.html> (dostęp: 02.03.2022).
- Walicki, P. (2011). *Voo Voo i Ukraiński*. Pozyskano z: <http://www.voovoo.pl/ukrainni.html> (dostęp: 02.03.2022).

**Dariusz Rott** – prof. dr hab. Nauczyciel akademicki w Instytucie Literaturoznawstwa na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Główne zainteresowania badawcze: historia literatury dawnej Polski, podróżopisarstwo, regionalizm literacki, edytorstwo naukowe. Jest autorem kilku monografii dotyczących kultury literackiej braci czeskich w dawnej Polsce, staropolskich choreografii, siedemnastowiecznych twórców: Anny Stanisławskiej i Piotra Wacheniusa. Był profesorem wizytującym w Collegium Civitas w Warszawie, na Uniwersytecie Palackiego w Ołomuńcu (Czechy), Uniwersytecie Sofijskim im. św. Klemensa z Ochrydy (Bułgaria), Uniwersytecie św. św. Cyryla i Metodego w Trnawie (Słowacja), Państwowym Uniwersytecie Pedagogicznym im. Pawła Tyczyny w Humaniu (Ukraina).

